

# Bandonegro – “Hola Astor” [RECENZJA]

NASZ OCENA ★★★★★



**Bandonegro** to światowej klasy orkiestra tango. Niepowtarzalny pomysł muzyczny, pasja i doskonale wyczuć stylu sprawiły, że grupa młodych, polskich muzyków podbija serca słuchaczy na całym świecie. Właśnie ukazała się (pod naszym patronatem medialnym) ich nowa płyta “Hola Astor”, którą dla Was zrecenzowaliśmy.

Recenzj płyty “Hola Astor” – Bandonegro (SJRecords, 2019)

**Bandonegro to nie tylko zespół, to zjawisko na polskiej scenie muzycznej. Chociaż stawianie granic w ich twórczości jest niesprawiedliwe, bo czerpią z tego wszystkiego, co niekoniecznie gra**

**w słowiańskiej duszy. Na nowej płycie „Hola Astor” po raz kolejny z rozmachem łączą tango z elementami jazzu i rocka.**

W ich przypadku podążanie szlakiem pasji i ogromnego zaangażowania stało się doskonałym przykładem, że można stworzyć piękną, a do tego współczesną formę dla tradycji w muzyce. Szczególnie w gatunku, który nie jest nadmiernie eksploatowany w Polsce. Oczywiście nie udałoby się to bez niemałej erudycji muzycznej.

Podstawą ich twórczości nie są jedynie kompozycje Astora Piazzolli (na okładce widnieje napis – Bandonegro Meets Piazzolla), ale także autorskie utwory, które stworzył Marcin Antkowiak. I co ciekawe pomiędzy premierowym repertuarem a kompozycjami mistrza nie czuć dysonansu. Ten album nie składa się z dwóch części – całość łączy też aranżacje, które nie odbierają klasycznego brzmienia tanga, ale też nie tworzą historycznej mieszanki patetycznych i zbyt oczywistych nawiązań do tego, co już znamy.

W dzisiejszym podejściu do tematu jest też dużo młodzieńczej energii, zręcznego posługiwania się tangiem i udanych prób fuzji muzycznych („Bicicletta”). Pojawia się nawet nutka „romantycznej” melancholii podrasowana bardziej żywiołową pulsacją („Escolaso”). Ujmująca bywa także liryka wydobyta z czystej tradycji („Soledad”).

To już nie jest jedynie „nuevo tango”, ale z rozmysłem i szlachetnością stworzona wielowymiarowa poezja muzyki. I wszystko opiera się na żywych instrumentach. Żadnego posługiwania się syntetyzmem i gotowcami, z których wycięto kolejne podobne do siebie utwory. Nic z tych rzeczy.

Patrząc na to zjawisko szerzej, nie mogło być inaczej, w końcu panowie od wczesno młodzieńczych lat mają do czynienia z takimi artystycznymi projekcjami. Już w wieku kilkunastu lat zdobyli uznanie w wielu zakątkach świata, gdzie później koncertowali z niemałymi sukcesami (m.in. Argentina Tango Salon Festival w Buenos Aires).

~~Zerowrachowania, jedynie czyste łączenie tego, co w muzyce ważne, szlachetne i namacalnie doskonałe.~~

O NAS    NEWSY    RECENZJE    WYWIADY    KONCERTY/FESTIWALE    KONKURSY    ARCHIW

doskonarosci, do jest w tym także duża porcja rozrywki.

Łukasz Dębowski

